

For René Girard. Essays in Friendship and in Truth,
red. Sandor Goodhart, Jørgen Jørgensen, Tom Ryba,
James G. Williams, Michigan State University Press,
East Lansing 2009, ss. 289.

Jednym ze współczesnych myślicieli, obok którego idei „nie przechodzi się obojętnie”, jest urodzony w 1923 r. w Awinionie René Girard. Jego myśl znana jest polskim czytelnikom. Nie licząc książki *Des choses cachées depuis la fondation du monde* (Paris 1978), ważniejsze dzieła Girarda zostały przełożone na język polski. Można tu wymienić – biorąc pod uwagę chronologię wydawania oryginałów – m.in. następujące opracowania: *Prawda powieściowa i kłamstwo romantyczne* (Warszawa 2001), *Sacrum i przemoc* (Poznań 1993-1994) oraz *Kozioł ofiarny* (Łódź 1987).

Wokół René Girarda zgromadziła się grupa uczonych, spośród których wielu podkreśla łączącą ich przyjaźń na płaszczyźnie intelektualnej oraz osobistej. Instytucjonalnym wyrazem tej społeczności uczonych jest powstałe w 1991 r. Colloquium on Violence and Religion (Koloquium nt. Przemocy i Religii, COV&R). Z ich inicjatywy wydano opracowanie, w którym zawarto świadectwa dotyczące wpływu, jaki myśl René Girarda wywarła na ich pracę naukową oraz życie codzienne. Podkreśla się w nim wybitność Girarda, porównując go do takich osobistości, jak Albert Einstein, Sigmund Freud, Émile Durkheim i Martin Buber. Tak jak oni, Girard wpłynął na ludzkie myślenie w dziedzinie nauk humanistycznych na takich obszarach, jak pragnienie mimetyczne, mechanizm kozła ofiarnego, znaczenie pism żydowskich i chrześcijańskich dla wyjaśnienia kwestii ofiary, przemocy oraz kryzysów, z których narodziła się nasza kultura, a także które wpłynęły na percepcję świata, w którym żyjemy. Dobitnie stwierdzono: „We will never be able to think the same way again” (s. VII).

Celem publikacji *For René Girard*, na którą składają się eseje naukowców w różny sposób związanych z Girardem, nie jest laudacja ku czci tytułowej postaci, czy wyjaśnienie jej dzieła – to zostało już zrealizowane wcześniej¹ – lecz danie świadectwa o Girardzie oraz o tym, w jaki sposób wypracowana przez niego teoria mimetyczna wpłynęła na życie, w tym jego sferę intelektualną, poszczególnych autorów.

¹ Na temat wypracowanej przez René Girarda teorii mimetycznej zob. A. Romejko, *Teoria mimetyczno-ofiarnicza. Wprowadzenie do antropologii René Girarda*, „Studia Gdańskie” 2002-2003, s. 55-64; tenże, „Lecz ja wiem: Wybawca mój żyje” (Hi 19,25). *Idea ofiary w myśli René Girarda*, „Studia Gdańskie” 2007, nr 21, s. 59-77.

Na opracowanie *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth* składa się 26 tekstów autorów w przeważającej mierze z Ameryki Północnej i Europy. Są to: Michel Serres, *Receiving René Girard into the Académie Française* (s. 1-17); Eric Gans, *René et moi* (s. 19-25); Andrew J. McKenna, *Great Books* (s. 27-38); Cesáreo Bandera, *My Encounter with René Girard* (s. 39-50); Jean-Michel Oughourlian, *My Life with René* (s. 51-56); Jean-Pierre Dupuy, *Detour and Sacrifice: Illich and Girard* (s. 57-77); Paul Dumouchel, *Already from the Beginning* (s. 79-86); Sandor Goodhart, *Literature, Myth, and Prophecy: Encountering René Girard* (s. 87-99); Robert J. Daly, *A Phenomenology of Redemption?* (s. 101-109); William A. Johnsen, *The Girard Effect* (s. 111-118); Józef Niewiadomski, *René Girard: The Architect of My Spiritual Home* (s. 119-130); Jacques-Jude Lépine, *Eucharisto, René Girard: Searching for a Pacifist Theology* (s. 131-137); Sonja Pos, *The Way to More Insight and Personal Freedom* (s. 139-145); Eugene Webb, *Girard, Buddhism, and the Psychology of Desire* (s. 147-157); James G. Williams, *Magister Lucis: In the Light of René Girard* (s. 159-167); Robert Hamerton-Kelly, *Breakout from the Belly of the Beast* (s. 169-177); Gil Bailie, *On Paper and in Person* (s. 179-187); Wolfgang Palaver, *Drawn into Conversion: How Mimetic Theory Changed My Way of Being a Christian Theologian* (s. 189-197); Richard J. Golsan, *For René Girard: In Appreciation* (s. 199-209); Charles Mabee, *Dispatch from the Girardian Boundary* (s. 211-221); Anthony Bartlett, *Things Still Hidden...* (s. 223-234); Chris Allen Carter, *The Mimeticist Turn: Lessons from Early Girard* (s. 235-246); Martha Reineke, *Sacrifice and Sexual Difference: Insights and Challenges in the Work of René Girard* (s. 247-258); Giuseppe Fornari, *"The Key of Knowledge": A Brief and Entirely Insufficient Account of a Discovery* (s. 259-263); Michael E. Hardin, *Mimetic Theory and Christian Theology in the Twenty-first Century* (s. 265-272); Tyler Graham, *René Girard's Hermeneutic: Discovery and Pedagogy* (s. 273-281). Artykuły poprzedzone zostały *Przedmową* (Preface, s. VII-X). Na końcu publikacji zostały zamieszczone informacje biograficzne dotyczące wydawców opracowania oraz autorów opublikowanych w nim tekstów (s. 283-289).

Autorzy to osoby, które miały okazje pracować w przeszłości z René Girardem, jego studenci, w tym ostatni z nich, który swą pracę dyplomową obronił w 1995 r., tuż przed przejściem przez Girarda na emeryturę, oraz ci, którzy zainteresowali się teorią mimetyczną, a którą następnie wykorzystywali w ramach własnych badań. Grupa ta ma interdyscyplinarny charakter. Można w niej wskazać, zakładając pewną elastyczność, cztery zbiorowości: 1. naukowcy zajmujący się studiami nad religią, w tym teolodzy (Bailie, Bartlett, Daly, Graham, Hardin, Hamerton-Kelly, Lépine, Mabee, Niewiadomski, Palaver i Williams), 2. literaturoznawcy (Bandera, Carter, Fornari, Gans, Goodhart, Golsan, Johnsen, McKenna, Pos i Reineke); 3. filozofowie nauk społecznych (Dumouchel, Dupuy i Serres); 4. psychologowie (Oughourlian and Webb).

Ujawnia się ciekawa prawidłowość. Ci, którzy podkreślają, że Girard pomógł im lepiej zrozumieć chrześcijaństwo interesują się bardziej jego koncepcją

mimetycznego pragnienia. Pozostali naukowcy bardziej kładą akcent na kwestię ofiary i związaną z nią substytucję ofiarniczą. Wielu spośród piszących o Girardzie (np. Bandera) dzieli swe życie na dwie części – przed i po spotkaniu się z jego myślą. Stale podkreśla się życzliwość René Girarda i jego żony Marthy, której doświadczano w czasie licznych spotkań – formalnych i nieformalnych.

Trzech ważnych osobistości zabrakło wśród autorów. Są to: Roel Kaptein (zm. 1996), który działał na rzecz pojednania w Irlandii Północnej, William Mishler (zm. 2002), który wykorzystywał idee Girarda w badaniach nad literaturą skandynawską oraz jezuita Raymund Schwager (zm. 2004), pierwszy prezydent COV&R, który dokonał recepcji teologicznej teorii mimetycznej oraz wpłynął na Girarda, skłaniając go do rewizji niektórych poglądów.

René Girard cieszy się uznaniem wielu środowisk naukowych. Jest od grudnia 2005 r., o czym przypomniał Michel Serres, członkiem Akademii Francuskiej. Chwali on Girarda, że w jego koncepcji udało się mu uchwycić jeden z największych sekretów ludzkiej kultury (s. 4). Eric Gans, jeden z pierwszych uczniów Girarda (znają się od 1960 r.), zwraca uwagę na „przywarę” XX w., jaką było w nauce „antysyntetyczne” podejście. W ramach kulturoznawstwa chętnie podkreślano unikatowość każdej społeczności. W ramach teorii mimetycznej udało się podważyć tę opinię. Czymś symptomatycznym zdaniem Gansa jest fakt, że Girard odnosząc sukces na amerykańskich uniwersytetach, nie jest jednocześnie typowym przedstawicielem tamtejszego świata nauki. Problemem jest to, że jego poglądy nie są i nie były modne (s. 20). Inną kwestią jest, za co Gans wyraża wdzięczność, intelektualna uczciwość i odwaga Girarda (s. 25).

Pomimo że René Girard zajmował się poważnymi tematami w pracy naukowej, potrafił zdobyć się na dystans względem tego, co robił, a nawet na postawę naznaczoną humorem (s. 53). Cesáreo Bandera wspomina, że René Girarda trzymały się nierzadko „intelektualne żarty”. Np. w dyskusjach z dziennikarzami, co oni następnie bezrefleksyjnie powtarzali, wykazywał, że dokonał „ateistycznego” odkrycia Boga (s. 39).

Współautor *Rzeczy ukrytych* – Jean-Michel Oughourlian – mówi o René Girardzie jako o mistrzu, na wzór takich myślicieli, jak Sokrates, Platon i Arystoteles. Chwali go za to, że z jednej strony jest gotowy wysłuchać tego, co student ma do powiedzenia, z drugiej zaś obdarza go w zamian swym geniuszem. Oughourlian podkreśla, że geniuszem jest ten, który potrafi coś dostrzec i to w sytuacji, kiedy wielu patrzy na tę samą rzecz. Tak jak Newton, którego spadające na ziemię jabłko zainspirowało do opracowania prawa powszechnego ciężenia.

Pomimo że dla René Girarda ważnym punktem odniesienia jest chrześcijaństwo, nie stanowi to jednak problemu, aby jego teorią zajmowały się osoby, które nie identyfikują się z religią chrześcijańską. Ciekawą uwagę uczynił na ten temat jeden z redaktorów opracowania *For René Girard* – Sandor Goodhart. Podkreślił on, że na jego życie najbardziej wpłynęło pięć osób, w tym René Girard. Wszyscy oni byli katolikami. Żaden z nich nie próbował nawrócić go z judaizmu na chrześcijaństwo. Intelektualne spotkanie z Girardem stało się dla

Goodharta sposobnością do głębszego zainteresowania się religią i myślicielami żydowskimi (s. 93).

Spotkanie z myślą René Girarda było dla wielu źródłem intelektualnej radości, a jednocześnie okazją do kształtowania „naukowej pokory”. Na ten fakt zwraca uwagę Paul Dumouchel (s. 80). René Girard zwracał uwagę na potrzebę harmonii pomiędzy pracą intelektualną naukowca a jego życiem osobistym. Mówił m.in. o potrzebie troski o osobistą świętość (s. 183). Pod jego wpływem zmieniały się postawy „intelektualnych buntowników”. Spośród autorów opracowania *For René Girard* do grona owych buntowników można zaliczyć m.in. ks. Józefa Niewiadomskiego i Wolfganga Palavera.

Pierwszy spośród nich to duchowny katolicki, kanonik kapituły archikatedralnej w Lublinie, dziekan Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu Innsbruckiego. Ks. Niewiadomski wspomina dzieciństwo w komunistycznej Polsce, w której „wszystko było jasne”. Komuniści byli niedobrzy, a Kościół katolicki był ostoją tych wszystkich, którzy walczyli z „siłami zła”. To „czarno-białe” spojrzenie zaczęło się zmieniać od pocz. lat 70. – od momentu przybycia na studia do Innsbrucka. Powoli ks. Niewiadomski stawał się coraz bardziej krytyczny wobec instytucji Kościoła. Kimś, który wpłynął na zahamowanie tego procesu był Raymund Schwager. Ks. Niewiadomski spotkał się z nim po raz pierwszy w 1977 r., gdy w Innsbrucku obejmował katedrę teologii dogmatycznej. Schwager przyniósł ze sobą fascynację osobą René Girarda. Ks. Niewiadomski podkreśla, że dzięki zainspirowaniu przez Girarda, Schwager stworzył unikatową teologię biblijną. Ks. Niewiadomski wyraża wdzięczność Schwagerowi i Girardowi za to, że dzięki ich intelektualnemu i osobistemu wpływowi udało mu się zbudować „duchowy dom” (s. 119–122).

Ks. Józef Niewiadomski wspomina innego ucznia Raymunda Schwagera – Wolfganga Palavera, który od razu zafascynował się Girardem. Sam Palaver wyjaśnia, że najpierw przeczytał opracowanie Schwagera *Brauchen wir einen Sündenbock? Gewalt und Erlösung in den biblischen Schriften* (München 1978), a następnie *Sacrum i przemoc*. Palaver zaczął wykorzystywać teorię mimetyczną przygotowując opracowania, w ramach których podejmował m.in. tematy o charakterze politologicznym. Jeden z pierwszych artykułów, w którym skorzystał z idei Girarda, dotyczył wpływu chrześcijaństwa na rozwój nowoczesnej demokracji. Palaver w sposób krytyczny zajmował się takimi myślicielami, jak Thomas Hobbes, czy Carl Schmitt. W czasie pobytu w 1991 r. na Uniwersytecie Stanforda, gdzie miał okazję uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez René Girarda, doszedł do przekonania, że teoria mimetyczna nie jest „cudowną bronią” przeciw politycznym wrogom. Wspomina Girarda, który skarcił go mówiąc, że wydaje się być zbyt polityczny (s. 189–191). Pobyt w USA stał się okazją do zrewidowania myślenia nt. teorii mimetycznej. Palaver podkreślił, że dla niego, profesora katolickiej nauki społecznej na Uniwersytecie Innsbruckim, poznanie i zrozumienie teorii mimetycznej stało się okazją do zrozumienia jak ważny jest wymiar religijny dla tej nauki.

Osobą, która korzysta z teorii mimetycznej w badaniach o charakterze politologicznym, jest Richard J. Golsan. Odnosząc się do własnej kariery naukowej zwraca uwagę na lata 80., w których przeszedł w zainteresowaniach od badań literaturoznawczych do kwestii historycznych i politycznych, przede wszystkim zaś do zagadnienia faszyzmu i jego wpływu na Europę. Zajął się tzw. *syndromem Vichy*. Golsan podkreśla, że teorię mimetyczną wykorzystuje jako ważne narzędzie do analizy socjalnej, politycznej i kulturalnej dynamiki europejskiego faszyzmu (s. 201-202).

W gronie 26 autorów opracowania *For René Girard* znajdują się dwie kobiety – Sonja Pos i Martha Reineke. Pierwsza z nich to holenderska Żydówka. Wyraża wdzięczność Girardowi za to, że dał jej okazję do osobistego przemyślenia problemu Holocaustu, który w znaczący sposób dotknął jej rodzinę. Pos wspomina wrażenie, jakie wywarła na niej lektura książki *Kozioł ofiarny*, szczególnie zaś jej pierwszych stron, na których podjęto temat poematu pt. *Sąd króla Nawarry*, w tym kwestię niesprawiedliwego przypisania Żydom winy za nieszczęścia, które spotkały innych ludzi. Pos stwierdza, że od czasu do czasu przychodzi na świat cenna osoba, która pomaga innym zrozumieć ich własne problemy. René Girard jest taką osobą (s. 140-145).

Korzystając z teorii mimetycznej Martha Reineke zajmuje się kwestiami genderowymi. Jej zdaniem dotychczasowe badania feministyczne w odniesieniu do kwestii przemocy względem kobiet jawią się jako niezadowolające. Brakuje próby wyjaśnienia, dlaczego oraz w jaki sposób przemoc względem kobiet była i nadal jest obecna w ludzkim społeczeństwie. W latach 80. próbowano rozwiązać ww. problem odnosząc się do struktur patriarchalnych. Szukając odpowiedzi na postawione badawcze pytania Reineke zetknęła się z publikacją Girarda *Kozioł ofiarny*. Znalazła tam opinię, że prześladowca ma obsesję nie na punkcie różnicy, lecz na punkcie jej braku. Myśl ta okazało się być inspirująca. W pracy naukowej Reineke zainteresowała się koncepcją ofiary u Julii Kristevy, przedstawicielki francuskiego feminizmu. Zdaniem Reineke czymś owocnym jest porównanie myśli Girarda i Kirstevy (s. 247-255).

Pozytywne opinie o René Girardzie, które opublikowano w dziele mu poświęconym, nie oznaczają, że teoria mimetyczna jest przyjmowana z powszechnym zachwytem. Intelktualiści, którzy „zarazili się” myślą Girarda, nierzadko czuli się moralnie zobowiązani, aby podzielić się dokonaniem odkryciem ze swymi studentami. W interesujący sposób napisał na ten temat James G. Williams. Studentów podzielił na trzy grupy: 1. tych, którzy zainteresowali się teorią Girarda; 2. tych, którzy jej nie zaakceptowali; 3. tych, którzy nie byli w stanie pojąć jej podstaw. Williams przyznaje się, że w gorliwości o przekaz idei Girarda zdarzało mu się postępować wbrew temu, czego od niego się nauczył – z jednej strony „składał ofiarę” ze studentów, którzy nie rozumieli teorii mimetycznej, z drugiej zaś zaczynał rywalizować z tymi, którzy się z nią identyfikowali. Ze smutkiem Williams stwierdza, że większość jego studentów można określić mianem „antygirardowców”. Jego zdaniem są dwa zasadnicze

powody takiego zachowania. Teoria mimetyczna naznaczona jest po pierwsze ambicją całościowego wyjaśniania zjawisk, po drugie – widoczne jest na niej „chrześcijańskie piętno”. Ponieważ Williams zapoznał się z teorią mimetyczną w wieku 50 lat, nie musiał obawiać się, że na skutek propagowania myśli René Girarda straci pozycję naukową. Ma świadomość, że trudniej byłoby mu przebić się w amerykańskim świecie akademickim, gdyby wcześniej zainteresował się Girardem (s. 162–173).

Opracowanie *For René Girard. Essays in Friendship and in Truth* jest godne uwagi. Teksty autorów, którzy mieli okazje poznać René Girarda, współpracować z nim, rozwijać jego teorię mimetyczną zawierają liczne ciekawe spostrzeżenia na jego temat jako naukowca i człowieka. Stanowią one ubogacenie dotychczas znanych informacji biograficznych o Girardzie. Autorzy prezentując własne doświadczenia z teorią mimetyczną, potwierdzają jej uniwersalne zastosowanie. Z politologicznego punktu widzenia interesujące są teksty autorstwa Wolfganga Palavera oraz Richarda J. Golsana. Czymś charakterystycznym dla idei wypracowanych przez René Girarda jest ich „burzycielski” charakter – nie można przejść obok nich obojętnie. Trzeba opowiedzieć się „albo za, albo przeciw” (por. Mt 10,34–36; 12,30).

Ks. Adam Romejko
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański